Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo tygodniowe.
Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

Nr. 29. **Poniedziałek**, dnia 16. Września 1878. **V. rocznik.**

Treść: Petycya do Sejmu krajowego uchwalona przez V. Walne Zgromadzenie Związku stowarzyszeń z powodu wniosku Wydziału krajowego o pożyczkę 5,000.000 zł. dla towarzystw i kas zaliczkowych. — Protokół V. Walnego Zgromadzenia Związku stowarzyszeń. — Ruch stowarzyszeń: Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie. Patronat. Nowa sekatura i Tow. zal. lwowskie. Administracya podatków i Tow. handlu skór we Lwowie. Rada zawiad. Tow. zalicz. we Lwowie.

Petycya do Sejmu krajowego

uchwalona przez V. Walne Zgromadzenie Związku stowarzyszeń z powodu wniosku Wydziału krajowego o pożyczkę 5,000.000 zł. dla towarzystw i kas zaliczkowych.

Wysoki Sejmie!

Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, z obowiązku powołany do czuwania nad rozwojem i potrzebami tychże stowarzyszeń, zwraca się do Wysokiéj Reprezentacyi kraju z niniejszém przedłożeniem w sprawie nie tylko stowarzyszeń, ale i kraju całego dotyczącéj.

Wydział krajowy przedłożył Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie z projektem ustawy „o zaciągnięciu pożyczki krajowéj do wysokości 5,000.000 zł. celem niesienia pomocy ludności wyzyskiwanéj przez lichwę i podźwignięcia jéj z upadku ekonomicznego“.

Oddając zupełne uznanie zamiarowi, jaki tu Wys. Wydziałowi krajowemu przewodniczył, i przyjętéj przez Wydział zasadzie publicznéj pomocy w stosunkach takich, gdzie się rzecz rozchodzi o interes całéj ludności, nie możemy jednak przemilczeć, że środki przez Wys. Wydział obrane, według najsumienniejszego naszego przekonania, zupełnie chybiają celu.

Pożyczka 5 milionowa ma być w dwojaki sposób użytą: *a)* przez lokowanie kwot z niéj pochodzących w towarzystwach zaliczkowych za pośrednictwem, a pod gwarancyą Wydziałów powiatowych, *b)* przez udzielanie z niéj pożyczek kasom pożyczkowym powiatowym, utworzonym na podstawie wzorowego statutu przez Wydział krajowy do projektu dołączonego, a zarządzanym przez Wydziały powiatowe.

Zadziwia przedewszystkiém, iż po doświadczeniach, jakie dotychczas z kasami pożyczkowemi poczyniono, Wysoki Wydział krajowy wraca znowu do tych instytucyi, dawno już za nieżywotne uznanych. Doświadczenie to stwierdziły w zupełności poszukiwania, których rezultat wymowny streszczono w „Wiadomościach statystycznych o stosunkach krajowych“ gdzie przemianę kas na towarzystwa zaliczkowe, wyraźnie jako niezbędnie potrzebną uznano. A odnosi się to nie tylko do kas gminnych. Z istniejących w kraju kas powiatowych jedna po drugiéj zamienia się na towarzystwo zaliczkowe (Brzesko, Łańcut, Pilzno, Tłumacz, Jarosław i inne). Przyczynę tego zrozumieć łatwo. W ręku ludzi, najlepszemi zapewne przejętych chęciami, ale niefachowych, nie obeznanych z finansowemi sprawami, wybranych do spraw zgoła innego rodzaju i na podstawie zupełnie odmiennych kwalifikacyi, ludzi urzędujących bezpłatnie, i uważających sobie zarząd instytucyi takich jako nowy dodatek do i tak już zbyt licznych i uciążliwych publicznych obowiązków, instytucye czysto ekonomicznéj i finansowéj natury pomyślnie rozwijać się nie mogą. Ta jest ogólna, zasadnicza przyczyna, dla któréj zarząd zakładów takich w ręku ciał reprezentacyjnych i wybranych przez nie władz gremialnych, nie może być odpowiednim.

Są i inne jeszcze, w saméj naturze kas pożyczkowych leżące przyczyny niepowodzenia tych instytucyi.

Gdy towarzystwa zaliczkowe są zespoleniem tych, którzy w nich bezpośrednio są interesowani, jako potrzebujący kredytu osobistego, kasy pożyczkowe są utworzoną dla nich, lecz nie przez nich instytucyą dobroczynną. Taka zaś instytucya, prawdziwie ekonomicznych celów osiągnąć nie może, bo jéj brak głównego bodźca ekonomicznego: interesu. W towarzystwach zaliczkowych, członkowie nie tylko udziałem, lecz i gwarancyą całego majątku zainteresowani, czuwają nad dobrem instytucyi, któréj upadek dla nich znaczne powoduje straty. W kasach, gdyby część kapitału przepadła, dłużnicy na tém nic nie tracą, a zarząd łatwo się zasłoni okolicznościami, które usuną jego odpowiedzialność. Towarz. zaliczkowe są wprawdzie obcemi funduszami zasilane, ale solidarna gwarancya daje im cechę własnéj pomocy z wszystkiemi moralnemi korzyściami téj zasady, a tworzenie udziałów obudza zmysł oszczędności. Kasy zupełnie odbiegają od zasady własnéj pomocy i tracą jéj moralne pożytki, bo

są zakładami dobroczynnemi, nie przyczyniają się w niczém do niezbędnego obudzenia zmysłu oszczędności, niczém nie przywiązują do siebie prócz niemiłym obowiązkiem opłacania rat i procentu. Kasy pożyczkowe wreszcie, powstałe tylko z projektowanéj pożyczki, tracą podstawę bytu z chwilą, gdy się ta pożyczka skończy, bo inne fundusze jakie według §. 2. i 3. statutu do nas wpływać będą, mają tylko cechę przemijającéj lokacyi. Przeciwnie — towarzystwa zaliczkowe, które w funduszach rezerwowych i kapitałach udziałowych, posiadają nieustannie wzrastający zasób sił własnych.

Do tych zasadniczych powodów przybywają inne, w samym już projekcie statutu kas pożyczkowych tkwiące.

Kasy te mają działalność swą rozciągać na całe polityczne powiaty. Jest to terytoryum za wielkie. W zakładach kredytu osobistego w interesie tak drobnostkowym chociaż w całości wielkim, gdzie się z drobnych kwot składa ruch cały, w stosunkach zresztą z ludem wiejskim, który nie jest punktualnym w płaceniu i musi być ściśle dopilnowanym, jeżeli się nie ma narazić całości kapitału, niezbędna jest bliskość terytoryalna dłużnika do wierzyciela. Znajomość stosunków osobistych dłużnika jest piérwszym warunkiem nie tylko powodzenia, ale istnienia tych instytucyi, a w terytoryum powiatu politycznego, liczącego średnio 80.000 mieszkańców, rozrzuconych na blisko 20 milach kwadratowych, znajomość tak dokładna jest niemożliwą. To téż Związek dąży do tego, aby teraz przynajmniéj na każdy powiat sądowy było jedno tow. zaliczkowe, póki ich gęściéj nie uda się zasiać. Z doświadczenia więc wyrażamy obawę, że kasy powiatowe będą musiały powściągnąć swą działalność na najbliższą okolicę powiatowego miasta, przez co rozminą się ze swém przeznaczeniém, albo też użyczone im fundusze będą narażone na wielkie straty.

Wys. Wydział krajowy w swym projekcie orzeka, iż z kas pożyczkowych korzystać mają ci, którzy „bez swéj winy tak podupadli, że potrzebują czasowéj pomocy“. Gdzież jednak jest kriteryum téj winy? i czy zarząd instytucyi kredytowéj może się zabawiać sądzeniem, o ile własna wina jest przyczyną ekonomicznego upadku? Lecz gorszém jest ograniczenie pożyczek tylko do tych, którzy podupadli. Jest to postanowienie tak nieekonomiczne, że dziwić się musimy, jak mogło się zakraść do projektu. Pomiędzy podupadłymi ledwie mały procent jest takich, którym pożyczka pomoże, którym udzielić jéj można bez narażenia kapitału. Celem instytucyi tego rodzaju jest powstrzymanie upadku, więc ratowanie tych, którzy są na drodze do upadku, więc udzielanie kredytu gospodarstwom zdrowym, a jednak chwilowo kredytu potrzebującym, któreby dopiéro upaść mogły, gdyby do lichwiarskiego sięgnęły kredytu. Jeżeli dobry i wcale nie upadły gospodarz potrzebuje uzupełnić żywy lub martwy inwentarz, albo przy objęciu gospodarstwa zupełnie czystego zapłacić taksę spadkową, albo uzupełnić sobie kapitalik na zakupno sąsiedniego gruntu, któryby może inaczéj przeszedł w ręce arendarskie, w tych wszystkich i podobnych wypadkach kasa pożyczkowa według statutu musi prośbę jego odrzucić, bo on nie jest jeszcze podupadłym! Idź więc do lichwiarza, pożycz na 200 od sta, a gdy w skutek tego podupadniesz, wtedy dopiéro kasa pożyczkowa przyjdzie ci w pomoc! Ale któż mu zwróci ogromne przez ten czas straty? kto zaręczy za bezpieczeństwo kapitału pożyczonego podupadłemu? Takie są skutki wszelkiego skrzywienia zasady. Instytucya ekonomiczna, oparta nie na ekonomicznych, lecz dobroczynnych zasadach musi dójść do takich niekonsekwencyi.

Z tych więc powodów Związek stowarzyszeń, oparty na doświadczeniu, na dłuższéj pracy w sprawach kredytu osobistego ludu miast i wsi, oświadczyć się musi stanowczo przeciw kasom pożyczkowym.

Co do towarzystw zaliczkowych, forma, w jakiéj im pomoc ma być udzieloną, zupełnie osłabia dobry zamiar pomocy. Uderza najprzód okoliczność, że gdy przy kasach pożyczkowych Wydział krajowy mówi o pożyczkach, przy tow. zalicz. mówi o lokowaniu funduszów. Jeżeli rozróżnienie to ma w istocie cel jaki i znaczenie, to tylko takie, że kasa pożyczkowa otrzyma od Wydziału powiatowego znaczniejszą kwotę, pod stale określonymi warunkami, na dłuższy przeciąg lat, zaś w tow. zaliczkowych, mają być w sposób bardzo luźny lokowane kwoty z pożyczki pochodzące, zawsze wypowiedzialne. Dla czego tow. zaliczkowe, które dają gwarancyą 1) funduszu rezerwowego, 2) udziałów, 3) osobistych majątków członków, mają być upośledzone w obec kas, n i e m a j ą c y c h w ł a s n e g o m a j ą t k u, i nie opartych o solidarną porękę dłużników?

Ale gdybyśmy już tę okoliczność pominęli, pozostawiąc interpretacyą słowa „lokowanie“ układom z każdém towarzystwem z osobna, to zawsze sądzimy, iż towarzystwa z tego projektu bardzo małą odniosą korzyść. Wydziały powiatowe mają towarzystwom udzielać gwarancyi w obec Wydziału krajowego. Dla drobnych, powstających towarzystw, które małych kwot potrzebować będą, jeszcze się gwarancyi takiéj spodziéwać można. Ale wątpimy, czy się ją uda uzyskać dla towarzystw większych, które potrzebują znacznego kredytu, albo takich n. p. jak lwowskie i krakowskie, które operują na miasta, będące same dla siebie powiatem, gdzie zatém nie ma Wydziału powiatowego. Sądzimy także, iż zależność, w jaką tow. zalicz. wejdą w obec Wydz. pow. skutkiem udzielonéj gwarancyi pow., działać będzie w sposób krępujący czynności zarządów, a skutek ten przy częstych niestety miejscowych niesna-

skach, mających źródło swe i w osobistych i w publicznych sprawach, może być tém bardziéj szkodliwym, że w sprawach ludzkich nigdy i nigdzie nie są wykluczone nadużycia.

Nie możemy przeto popiérać myśli zasilania towarzystw zaliczkowych za pośrednictwem i pod gwarancyą Wydziałów powiatowych. Sądzimy zaś, że znajdzie się inny, bardziéj praktyczny i niczego nie narażający sposób. Pożyczki mogłyby być udzielane wprost przez Wydział krajowy, albo téż za pośrednictwem większych towarzystw zaliczkowych, lub wreszcie przez centralną finansową instytucyą dla stowarzyszeń, która jest dla nich tak potrzebną, iż wejście jéj w życie w jakiéjkolwiek formie jest tylko kwestyą czasu. Dla porządnego toku spraw może się okazać potrzeba wyznaczenia w Wydziale krajowym stałego, wyłącznie téj sprawie oddanego urzędnika. Referent taki, czyby on wyłącznie był do tych spraw wyznaczonym, czy téż prowadziłby je obok innych, zawsze znajdzie najgorliwsze poparcie ze strony Patronatu i Wydziału Związku stowarzyszeń. Wydział utrzymuje ciągłą statystykę stowarzyszeń, które nadsełają dobrowolnie miesięczne swe rachunki, a w razie udzielenia pożyczki z Wydziału krajowego, mogłyby być do tego zobowiązane, pod zagrożeniem wypowiedzenia kapitału. Wydział Związku dokonywa od czasu do czasu lustracye stowarzyszeń, z których o wszelkich szczegółach zarządu przekonać się może. Lustracye te odbywają się częścią przez sam Patronat i członków Wydziału Związku, częścią zaś przez uproszonych delegatów z prowincyi, gdzie w kilku większych stowarzyszeniach wyrobili się ludzie wybornie ze sprawami stowarzyszeń obznajomieni, którzy z całą gotowością przyjmują obowiązki delegatów, a pełnią je w sposób bardzo sumienny, ścisły i z całą znajomością rzeczy. Te wszystkie obfite materyały i środki przekonania się o stanie stowarzyszeń byłyby zawsze na usługi referenta Wydziału krajowego, któryby mógł zarazem być zawezwanym na posiedzenia Wydziału Związku, tak aby zawsze o wszystkich sprawach stowarzyszeń mógł być powiadomionym. Byłaby to zupełna podstawa do wymiaru pożyczki i do utrzymania się w ciągłéj świadomości, czy się jéj bezpieczeństwo nie zmniejsza.

Oprócz tych stałych pożyczek z 5-milionowego funduszu, możnaby jeszcze tow. zaliczkowe zasilać tańszym kredytem, przez lokacyą zbywającéj gotówki funduszów krajowych, szczególniéj obecnie, gdy tworzący się fundusz propinacyjny mieć będzie znaczną, a coraz wzrastającą gotówkę, któréj nie prędko potrzeba będzie użyć do właściwego celu. Wielce téż pożądaném byłoby, ażeby Wydziały powiatowe i reprezentacye gminne fundusze swoje i poruczoną im gotówkę innych funduszów, umieszczały w towarzystwach na zwykły procent lokacyjny. Wydział krajowy może nieraz w tym kierunku pomyślny wpływ wywrzéć, a taka lokacya miejscowych kapitałów byłaby dla towarzystw najlepszą.

W ten sposób mógłby Wysoki Sejm zapewnić przedewszystkiem nowo powstającym a najbardziéj kredytu potrzebującym stowarzyszeniom zaliczkowym, piérwszy kapitał obrotowy, zasilać dawniéj istniejące, słowem ułatwić tworzenie nowych stowarzyszeń w dostatecznéj ilości i oprzéć dawne na trwalszych i silniejszych podstawach.

Jeżeli tedy zważymy ową wyżéj wykazaną, a niewątpliwą wyższość tow. zaliczkowych nad kasami, tak co do silnéj podstawy finansowéj, jak i co do moralnego wpływu na ludność, jeżeli zważymy, że tow. zaliczkowe świetnie się rozwijają, gdy kasy coraz więcéj się chylą do upadku, przychodzimy do przekonania, że najlepszą formą urzeczywistnienia dobrych zamiarów Wydziału krajowego będzie: bezpośrednie udzielanie pożyczek na dłuższy termin towarzystwom zaliczkowym.

Dla tego też Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych uprasza, raczy Wysoki Sejm:

1) z projektu Wydziału krajowego usunąć zupełnie kasy pożyczkowe powiatowe;

2) usunąć zeń pośrednictwo i gwarancyą Wydziałów powiatowych co do pożyczek towarzystwom zaliczkowym udzielanych;

3) uchwalić udzielanie pożyczek bezpośrednio towarzystwom zaliczkowym, lub téż przez organ centralny stowarzyszeń zaliczkowych, gdyby takowy w życie wprowadzonym został.

4) polecić Wys. Wydziałowi krajowemu, ażeby gotówkę tworzącego się funduszu propinacyjnego lokował w towarzystwach zaliczkowych na zwykły lokacyjny procent i wpływał na to, aby funduszami powiatowymi i gminnymi zasilano kapitały obrotowe towarzystw zaliczkowych.

We Lwowie, dnia 7 września 1878.

Tadeusz Romanowicz, sprawozdawca.

Protokół

V Walnego Zgromadzenia Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych z dnia 8 września 1878.

O godzinie 10½ zagaja Przewodniczący Wydziału Dr. Maly zgromadzenie, poczém Zgromadzenie przez powstanie wyraża żal z powodu śmierci Dra Franciszka Rakowicza w Poznaniu, gorliwego współpracownika i opiekuna stowarzyszeń. Z porządku dziennego przystępuje Zgromadzenie w myśl §. 12 statutu do ukonstytuowania się, i wybiéra przewodniczącym Dra Karola Malego, zastępcą p. Wojciecha Biechońskiego. Przewodniczący powołuje na sekretarzy pp. Jana Langa i Tadeusza Roma-

nowicza. Przed wyborem przewodniczącego złożyli pp. delegaci swoje legitymacye. Obecni są:

Za Tow. zaliczk. w Tarnowie p. Adolf Stronner.
„ „ „ w Drohobyczu Dr. Wiktor Lechowski.
„ „ „ w Samborze p. Jan Lang.
„ „ „ w Komarnie p. Antoni Górski.
„ „ „ w Tyśmienicy Kazimierz hr. Miączyński.
„ „ „ w Toporowie p. Władysław Śliwiński.
„ „ „ w Skałacie p. Teofil Dziembowski.
„ „ „ w Stryju p. Jan Majeranowski.
„ „ „ w Stanisławowie p. Józef Urban.
„ „ „ w Bóbrce p. Jakób Czarnik.
„ „ „ w Rozdole p. Edward Füller.
„ „ „ w Zbarażu p. Julian Opolski.
„ „ „ w Radziechowie p. Józef Zienkowski.
„ „ „ w Gorlicach p. Wojciech Bieńkowski.
„ „ „ w Dąbrowie p. Adolf Kukiel.
„ „ „ w Mościskach p. Albin Kaź. Strzelecki.
„ „ „ w Glinianach p. Rudolf Koerber.
„ „ „ w Sokalu p. Julian Mańkowski.
„ „ „ w Rudkach p. Piotr Zbrożek.
„ „ „ w Łańcucie p. Mieczysław Darowski.
Za Tow. przemysłowe we Lwowie Dr. W. Zbyszewski
„ „ handlu skór we Lwowie p. Adolf Aleksandrowicz.
„ „ zaliczkowe w Szczércu p. Mikołaj Sawicki.
„ „ „ w Rohatynie p. Adolf Kronberger.
„ Kasę zaliczkową gal. we Lwowie p. Felix Piątkowski.
„ Tow. zaliczk. urzęd. dróg żelazn. p. Józef Jurystowski.
„ „ „ w Birczy p. Aleksander Lewakowski.
„ „ „ w Przemyślu p. Mieczysław Ritterschild.
„ „ „ w Limanowy p. Józef Mars.
„ „ „ w Kałuszu p. Władysław Kwaśniewski.
„ „ „ we Lwowie Dr, Alfred Zgórski.

Patron p. Józef Pajączkowski imieniem swojém i zastępcy swego Dra Tadeusza Skałkowskiego oświadcza, iż składają mandaty. Na wniosek p. Wojciecha Biechońskiego uchwala Zgromadzenie sprawę tą odroczyć.

Z porządku dziennego odczytuje zastępca Patrona, Dr. Tadeusz Skałkowski sprawozdanie Patronatu za czas od 1. marca 1877. do 31. sierpnia 1878. Przyjęto do wiadomości, wyrażając Patronatowi podziękowanie za gorliwą działalność.

Do komisyi rewizyjnéj do sprawdzania rachunków Patronatu wybrani pp. Jakób Czarnik, Dr. Wiktor Lechowski i Adolf Stronner.

Imieniem Wydziału przedstawia p. Romanowicz projekt petycyi do Sejmu w sprawie 5-milionowéj pożyczki i wnosi, ażeby prosić Sejmu 1) o usunięcie z projektu téj pożyczki kas pożyczkowych powiatowych; 2) o usunięcie gwarancyi i pośrednictwa Wydziałów powiatowych dla pożyczek udzielanych tow. zaliczkowym; 3) o uchwalenie, iż pożyczki mają być udzielane tow. zaliczkowym bezpośrednio przez Wydział krajowy; 4) o lokowanie gotówki Wydz. krajowego, a szczególniéj gotówki funduszu propinacyjnego w tow. zaliczkowych.

P. Darowski popiéra wnioski Wydziału, z doświadczenia dowodząc niezbędną potrzebę zwinięcia kas pożyczkowych i zamienienia ich na towarzystwa.

P. Urban wnosi, ażeby celem bliższego rozpatrzenia się w téj sprawie wybrać komisyą z 21 członków. Wniosek ten upada.

Dr. Zgórski oświadcza się przeciw projektowi petycyi i wnosi, aby żądać od Sejmu przejścia do porządku dziennego nad projektem Wydziału krajowego.

P. Czarnik żąda, aby tylko z rad gminnych i powiatowych przyjmować lokacye funduszów.

Dr. Lechowski wnosi przejście do porządku dziennego nad całą sprawą.

P. Kukiel popiéra wniosek Wydziału Związku, z dodatkiem, aby w razie udzielenia pożyczki Towarzystwu zaliczkowemu Wydział krajowy zastrzegł sobie prawo kontroli bezpośredniéj.

P. Piątkowski Feliks popiéra wniosek Wydziału Związku.

Dr. Zbyszewski oświadcza się przeciw zasadzie publicznéj pomocy, sądzi, że wyrażenie zdania o gwarancyi powiatów (punkt 2) do Związku nie należy, radzi, ażeby wspomnieć w ustępie 3 petycyi o pośrednictwie centralnego organu finansowego dla towarzystw, wreszcie, że nie uważamy zaciąganie 5 milionowéj pożyczki za potrzebne.

P. Zbrożek oświadcza się przeciw kasom pożyczkowym i popiéra wniosek dra Zgórskiego.

P. Zienkowski wnosi, aby nie usunąć z petycyi ustępu, dotyczącego gwarancyi Wydziałów powiatowych, mowca bowiem sądzi, że wpływ Rad powiatowych na tow. zaliczkowe jest pożądanym.

P. Ritterschild wnosi, ażeby albo zaniechać zupełnie zaciągnięcia pożyczki, albo też domagać się najwyżéj ½ milionowéj, a główny nacisk kłaść na lokacye publiczne.

Na wniosek p. Mańkowskiego uchwalono zamknięcie dyskusyi.

P. Mars wnosi, ażeby upraszać Sejmu 1) o zaciągnięcie choćby niskiéj, byle tylko jak najtańszéj pożyczki; 2) o usunięcie pośrednictwa Wydziałów powiatowych; 3) o szukanie funduszu przedewszystkiem w naszym własnym kraju.

P. Urban wnosi, aby nie oświadczać się przeciw kasom pożyczkowym, poprzeć projekt Wydziału krajowego z tém, aby zamiast gwarancyi Wydziału powiatowego przyjąć gwarancyą prywatnych osób, albo też i bez poręki udzielać pożyczek.

Po czém posiedzenie odroczono do godziny 4 po południu.

W nieobecności przewodniczącego i zastępcy, wy-

biéra popołudniowe zgromadzenie przewodniczącym p. Józefa Marsa.

Na wniosek p. Romanowicza uchwalono przed przystąpieniem do dalszéj dyskusyi, odczytać projekt petycyi, przez Wydział Związku ułożony. Poczém p. Stronner popiéra wniosek Wydziału Związku, wnosi dodatkowo 1) ażeby w petycyi w motywach do ustępu o bezpośredném przez Wydział krajowy rozdawaniu pożyczek dodać: „póki centralna Instytucya finansowych stow. zarobk. i gosp. nie wejdzie w życie, co spodziewać się należy w niedalekim czasie nastąpi, zwłaszcza, że równocześnie Wydział Związku stosowne otrzymał wezwanie", a 2) Zgromadzenie wezwie Wydział Związku, ażeby sprawę centralnéj Instytucyi ponownie pod wszechstronną wziął rozwagę.

P. Biechoński także podnosi przedewszystkiém sprawę centralnéj instytucyi finansowéj i wnosi: Prosić Wydziału krajowego aby 1) przyszedł nam w pomoc za pomocą centralnéj instytucyi zaliczkowéj, ktora w życie wejść ma; 2) aby już obecnie funduszami, jakimi rozporządza, własnymi, powiatowymi lub gminnymi zwiększył kapitały obrotowe tow. zaliczk.; 3) aby w drodze ustawodawczéj starał się o ulżenie ciężarów podatkowych i o kredyt w Banku narodowym.

Dr. Skałkowski popiéra wnioski Wydziału.

Po zamknięciu dyskusyi zapisali się do głosu po części dla formalnych, po części dla osobistych spraw Pp. Lechowski, Füller, Zgórski i Zbyszewski. Zgromadzenie uchwala zezwolić, aby ci panowie pomimo zamknięcia dyskusyi przemawiali. P. Lechowski wzywa obecnego zastępcę członka Wydziału p. Hausnera, aby wyjaśnił, jakie jest w Wydziale krajowym zapatrywanie na tę sprawę. P. Hausner oświadcza, iż ze swój strony uczynić tego nie możo, ponieważ od roku nie urzędował w Wydziale, co do swego zaś zdania oświadcza się za projektem petycyi przez Wydział Związku ułożonym. Po przemowach pp. Füllera, Zgórskiego, Zbyszewskiego i Skałkowskiego, i odpowiedzi sprawozdawcy — przystąpiono do głosowania.

Gdy p. Lechowski cofnął swój wniosek o przejście do porządku dziennego nad całą sprawą, przystąpiono do dalszych wniosków. Uchwalono przedewszystkiém w zasadzie, iż petycya do Sejmu ma być wniesioną, poczém p. przewodniczący poddał pod głosowanie ustęp piérwszy wniosku Wydziału Związku, który brzmi: „z projektu Wydziału krajowego usunąć zupełnie kasy pożyczkowe powiatowe". Wniosek ten uchwalono jednogłośnie, skutkiem czego piérwsza część wniosku p. Urbana odpada.

Daléj uchwalono drugi ustęp wniosku Wydziału Związku, a mianowicie: „z projektu Wydziału krajowego usunąć pośrednictwo i gwarancyą Wydziałów powiatowych co do pożyczek towarzystwom zaliczkowym udzielanych" zaś druga część wniosku p. Urbana, by zamiast gwarancyi Wydziałów powiatowych zaproponować gwarancyą osób prywatnych lub téż i bez poręki" dana pod głosowanie nie uzyskała większości głosów.

Trzeci ustęp wniosku Wydziału Związku: „udzielanie pożyczek bezpośrednio towarzystwom zaliczkowym" został uchwalonym oraz i dodatek Dr. Zbyszewskiego: „lub przez organ centralny stowarzyszeń zaliczkowych, gdyby takowy w życie wprowadzonym został", wskutek czego wniosek p. Biechońskiego: „Prosić Wydział krajowy, aby towarzystwom naszym przyszedł w pomoc za pośrednictwem centralnéj instytucyi kredytowéj, która w życie wejść ma" pozostał w mniejszości.

W końcu podano pod głosowanie ustęp czwarty wniosku Wydziału Związku „Sejm raczy polecić Wydziałowi krajowemu, ażeby gotówkę swą a głównie gotówkę tworzącego się funduszu propinacyjnego lokował w towarzystwach zaliczkowych na zwykły procent lokacyjny", który wraz z dodatkiem p. Biechońskiego „aby już obecnie funduszami jakimi, Wydział krajowy rozporządza, własnymi, powiatowymi i gminnymi powiększył kapitały obrotowe towarzystw zaliczkowych" został uchwalonym.

Po załatwieniu sprawy petycyi, wniosek p. Stronnera „Zgromadzenie wzywa Wydział Związku aby sprawę centralnéj Instytucyi kredytowéj wziął ponownie pod wszechronną rozwagę" z dodatkiem p. Biechońskiego „i na najbliższém zgromadzeniu zdał sprawę" dany pod głosowanie został uchwalonym, zaś wniosek p. Ritterschilda „aby założenie banku krajowego pod kierownictwem Wydziału z działem amelioracyjnym, hipotecznym dla włościan i pomocy dla towarzystw zaliczkowych istniejących lub téż założyć się mających, na podstawie pożyczki 500.000 zł. z Banku narodowego i funduszów pochodzących z wkładek oszczędności, depozytów sądowych, zwyżek kasowych Wydziału, funduszów propinacyjnych itp., w żadnym razie nie na podstawie emisyi papiérów, lub jeżeliby instytucya taka nie mogła być utworzoną, aby Sejm dozwolił Wydziałowi krajowemu, by fundusze z powiatów do swéj kasy nie ściągał, lecz w towarzystwach zaliczkowych, które wglądowi Wydziałów powiatowych się poddadzą, umieszczał" tudzież wniosek p. Kieslera w sprawie utworzenia na wzór węgier. centralnéj instytucyi dla kredytu ludowego przydzielone zostały Wydziałowi do bliższego rozpatrzenia.

Oraz uchwalonym został wniosek aby uchwaloną petycyą do Sejmu towarzystwa posłom z swego okręgu wyborczego wybranym doręczyły, zaś wniosek p. P. Zbrożka, aby petycyą w mowie będącą udzielić Kołu polskiemu, dany pod głosowanie, upadł. (Dok. nast.)

Ruch Stowarzyszeń.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie, spółki zarejestrowanéj z nieograniczoną odpowiedzialnością, ogłasza co następuje: Aby uchylić błędne wieści rozsiéwane co do składu Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego i jéj zakresu działania ogłasza się: iż Dyrekcyą Towardystwa zaliczkowego składają: 1) p. Józef Kiciński jako Dyrektor stały przewodniczący; 2) p. Ernest Stockmar i 3) p. Adam Miłaszewski, jako Dyrektorowie dodani, zaś jako Zastępcy tychże panowie: Antoni Marfiewicz, Władysław Rozwadowski i Adolf Czasz. Dyrektorowie na zasadzie zmiany piérwotnego statutu, a mianowicie §. 9 uchwalają kolegialnie: udzielanie pożyczek, eskompt i reeskompt weksli, — prolongacyą spłaty rat nad termin jednéj raty, tudzież każdą dalszą prolongacyą, — oddanie spraw Towarzystwa zaliczkowego na drogę prawną, z wyjątkiem wypadków nagłych, w których Dyrektorowi stałemu przysłuża prawo zarządzić od razu środki sądowe. Dyrektorowie dodani, na przemian w ciągu czasu, jaki między sobą ustanowią, wykonywują co dzień rewizyą kasy i wydają pieniądze z kasy głównéj do kasy podręcznéj kasyerowi Towarzystwa, tudzież odbiérają od kasyera pieniądze i depozyta z dziennych wpływów do kasy głównéj. Dyrektor sprawujący tę czynność przez czas umówiony, posiada jeden klucz do kasy głównéj, a drugi kasyer Towarzystwa.

Kraków, dnia 12. września 1878.

Przezes: Dr. *Ferd. Weigel*, Sekretarz: *J. Trauczyński.*

Patronat rozeszle w tych dniach w przedruku petycyą V. Walnego zgromadzenia Związku, na czele dzisiejszego numeru umieszczoną, wszystkim stowarzyszeniom, które zechcą ją zaopatrzywszy podpisem firmy wnieść do Sejmu na ręce posła swego okręgu.

Nowa sekatura. w Nrze 22. z r. 1876. („Związek“ str. 86) donieśliśmy, że niektóre Dyrekcye skarbowe żądają indywidualnych wykazów uiszczonych [illegible]zenie pożyczek rat poszczególnych, celem wymiaru od tychże należytości stemplowéj według skali II. w myśl p. t. 47. a. Przeciw temu remonstrowaliśmy swego czasu wykazując niesłuszność téj pretensyi i długi czas mieliśmy spokój, aż przed kilku dniami doręczono Towarzystwu lwowskiemu nakaz płatniczy na 3729 zł. 18 ct. za lata 1871—1875. Ciekawe jest do tego obliczenie. W latach od 1871 do 1875 spłacono tytułem zwrotu pożyczek według bilansu 332.767 zł. 78 c. do tego pobrane procenta 22.384 zł. 28 ct. razem 355.152 zł. 6 ct., podzieliwszy to przez 20 zł. a pomnożywszy przez 7 ct., otrzymamy kwotę 1243 zł. 6 ct., o którą skarb został „ukrócony“ (język oficyalny), którą zatém w potrójnéj wysokości 3729·18 zapłacić należy. Świetny urząd wymiaru należytości nie raczył w pozycyi „spłacone pożyczki: 332.767·78“ uwzględnić spłaty weksli, prolongaty i t. d., co wszystko nawet przy naciągnięciu ustawy stemplowéj, stemplowi nie podlega, ani téż, że procenta pobiéra się z góry, że zatém potrąca się je z kapitału, a więc kwitować nie potrzeba. Przeciw temu wnosi Towarzystwo zaliczkowe rekurs i zamyśla sprawę popiérać w razie potrzeby aż przed trybunałem administracyjnym, a należytości téj niesłusznéj ani za przeszłość, ani na przyszłość nie płacić.

Administracya podatków we Lwowie wymierzyła Towarzystwu handlu skór we Lwowie podatku zarobkowego według kategoryi II. 52 zł. 50 ct. Przeciw temu wniosło Towarzystwo rzeczone przedstawienie, wskazując słusznie, że mały kapitał zakładowy i stosunkowo nie wielki rozmiar interesu, nie uprawnia adm. podatków zaliczać tego Towarzystwa do kategoryi handlu, ale po myśli prawodawcy pozostawić je może w kategoryi (III.) przemysłu drobnego, gdzie ustawa wlicza również przekupniów i drobnych handlarzy dla niewielkiego ich interesu i niemożności płacenia wyższych podatków. Zwrócono również uwagę adm. podatk. aby nie dała się uwieść wyrazem „handel“ we firmie Towarzystwa, gdyż zaliczone do kategoryi III. przedsiębiorstwa również wyrazu tego we firmie swéj nie unikają, jak handel wiktuałów, handel drobiu i t. d.

Rada zawiadowcza Tow. zaliczk. we Lwowie, upoważniła Dyrekcyą tegoż Towarzystwa do wniesienia petycyi do Sejmu, w któréj Towarzystwo uprasza Sejm, aby wezwał w drodze rezolucyi rząd państwowy do użycia swego wpływu na Dyrekcyą Banku narodowego, aby otworzono dostateczny kredyt towarzystwom zaliczkowym w tymże zakładzie. W petycyi swéj wykaża Dyrekcya towarzystwa lwowskiego, że na zniżenie stopy procentowéj w towarzystwach wpłynie najsnadniéj dostateczny kredyt w Banku narodowym, przyczém wykaże niesprawiedliwe dotychczasowe postępowanie téjże instytucyi z naszemi towarzystwami, a przedewszystkiem jak błędnie pojęto w zarządzie tegoż zakładu ducha ustawy z 9. kwietnia 1873., skoro członków towarzystw naszych w stosunkach prawnych do towarzystwa zrównano ze spólnikami spółki kupieckiéj, twierdząc, że podpis członka towarzystwa i firma tegoż jest jednym podpisem i tym właściwie sposobem zamknięto nam przystęp do Banku narodowego. Towarzystwo więc lwowskie wskaże, że zachodzi różnica w stosunkach prawnych i ekonomicznèm znaczeniu pomiędzy członkami stowarzyszenia, a spólnikami spółki handlowéj. Petycyą tę wniesie Towarzystwo na ręce posła Fran. Smolki. Mniemamy, że i inne towarzystwa powinny do Sejmu wnieść petycye w téj w roku obecnym niesłusznie zapomnianéj sprawie. Interesom towarzystw prowincyonalnych odpowiada najwięcéj zaś, zdaniem naszém, rezolucya proponowana w „Związku“ str. 125 z r. b. ad III. 2.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski. Z I. Związkowéj Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.